

# DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5 — w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 18. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, Toruńska 1 — w Gdyni, Starowiejska 19.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2,95 zł. miesięcznie, 8,85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,34 zł. miesięcznie, 10,01 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6,95 zł., zagranicą 9,25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, — Oddziały: Bydgoszcz 1299, Poznań 3600. Przedstawicielstwa: Grudziądz 294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 250.

BYDGOSZCZ, środa dnia 31 października 1934 r.

Rok XXVIII.

## Na dalekim i tajemniczym Wschodzie.

Lubimy upraszczać sobie rzeczy odległe w czasie i przestrzeni. Gdy grzmiały działa pod Szanghajem — Japonja była dla nas wrogiem na śmierć i życie Chin, gdy jej wojska obejmowały w posiadanie Mandżurję, atak na rosyjski Władywostok zdawał się kwestją najbliższych godzin, a gdy przedstawiciele marynarki Jego Cesarskiej Mości Mikada domagali się równouprawnienia z flotą Stanów Zjednoczonych, widzieliśmy już fale Oceanu Spokojnego zaczerwienione krwią wojny o jego posiadanie.

Japonja przeciw Chinom, przeciw Rosji, przeciw Stanom Zjednoczonym? A możliwość porozumienia sowiecko-amerykańskiego i wspólnego ataku ze strony lądu i morza na wyspy Nipponskie? A propaganda komunistyczna i amerykańskie dolary na terenie wszystkich chińskich prowincyj przeciw Japonji? Któżby ścigał na siebie takie niebezpieczeństwa ponadto w chwili bezwładności, po przejeździe się mandżurską zdobyczą?

Z Chinami stosunki zaczynają się układać niemal idyllicznie. W 1932 r. Japończycy zbudowali dla rządu chińskiego pancernik o pojemności 3500 ton pod nazwą „Ning Hai“. W czasie bombardowania fortów Woosung podczas oblężenia Szanghaju „Ning Hai“ przepłynął obok floty japońskiej. Ta zaprzesała ognia i... pozdrowiła statek chiński, który na jej „salut“ odpowiedział natychmiast wedle ogólnie przyjętej recepty!!

Obecnie siostarzany pancernik pod nazwą „Ping Hai“ buduje się w Kiangnan, a trzeci o nieustalonej nazwie w jednej z japońskich stoczn. Wypadek z „Ning Hai“ daje gwarancję, że nawet w razie... „rodzinnych nieporozumień“, a la bombardowanie Szanghaju, chińska flota pozostanie wierną Japonji, a cóż dopiero, gdy na żółtych wodach znalazłby się jakiś trzeci, należący do znenawidzonej rasy białych djabłów.

W odniesieniu do Rosji Japonja zastosowała taktykę współdziałania. Oficjalnie wiemy, że złote jabłko niezgody — kolej wschodnio-chińska — zostaje sprzedana za psie pieniądze japońskim zdobywcom Mandżurji. Dobra wola obydwóch stron — Rosja chce sprzedać, a Japonja mimo faktycznego posiadania kupuje — jest aż tak zachwycająca, że nasuwa myśl o zręcznych pośrednikach.

Japonja, zagrożona przez Sowiety wachające się z Jankesami, musiała pomyśleć o sprzymierzeńcach. Ponieważ pan Rosenberg marzy głośno o podziale Rosji, a pan Hugenberg nawet składał memoriał w tym duchu na londyńskiej konferencji ekonomicznej, Tokio jakieś nici z Berlinem już nawlazało, choćby dlatego, że wszyscy o nich mówią, a zainteresowani zaprzeczają nazbyt energicznie.

Nie potrzeba być domyślnym, aby móc sobie wyobrazić, co doradza Trzeci Reich, który sam potrzebuje spokoju i nie ma bezpośredniej granicy z Rosją. Może tylko mówić: **Poczekajcie, aż się dozbiorze...**

Ponadto do gry wmięszała się Francja. Chcąc wygrać kartę rosyjską w Europie musi postarać się o uwolnienie swego sojusznika od zbyt silnego nacisku japońskiego. Pertraktacje o sprzedaż kolei wschodnio-chińskiej znajdowały i znajdują pod łaskawą opieką dyplomacji francuskiej.

Nie jest to wszystko. „Journal de Genève“ przewiduje, że między Rosją i Ja-

# Sejm zwołany w terminie konstytucyjnym.

## Premier Kozłowski mówić będzie o sprawach rządu poza Sejmem.

Warszawa, 30. 10. (tel. wł.) Przed swym wyjazdem na polowanie do komory Cieszyńskiej Pan Prezydent podpisał zarządzenie o zwołaniu w terminie konstytucyjnym sesji budżetowej Sejmu i Senatu.

Wczoraj w godzinach południowych zjawił się w Sejmie szef biura prawnego Prezydium Rady Ministrów p. Paczowski, który wręczył marszałkowi Sejmu dr. Świtalskiemu dekret Pana Prezydenta,

zwołujący sesję Sejmu na dzień 31 października br.

Podobne zarządzenie zostało wręczone wicemarszałkowi Senatu p. Boguckiemu, gdyż marszałek Raczkiewicz wyjechał wraz z Panem Prezydentem na polowanie.

Na pierwszym posiedzeniu Sejmu, które zwołane zostanie prawdopodobnie na dzień 6 listopada br., przemawiać będzie minister skarbu p. Zawadzki oraz

przedstawiciele poszczególnych klubów, poczem Sejm zostanie odroczony na dni 30.

Zaznaczyć należy, iż pan premier Kozłowski przemawiać będzie przez radio. Korzystać on będzie ze zjazdu delegatów wojewódzkich BBWR, na którym zabierze głos dnia 31 bm. o godzinie 17-tej.

## Rozruchy w Hiszpanji trwają nadal.



Podczas gdy w wielkich miastach Hiszpanji rząd przy pomocy wojska stał się panem sytuacji i zwalczył powstanie, na terenach górskich w Asturji doszło do nowych ciężkich walk. Według ostatnich wiadomości i tutaj wojsko posuwa się zwycięsko naprzód. Powstańcy stawiają jednak zacięty opór. Zdjęcie przedstawia grupę powstańców aresztowanych przez wojsko.

## Gdańszczanie wybierają się do Warszawy na święto Niepodległości

Warszawa, 30. 10. (Tel. wł.) Do Warszawy przybyć ma w dniu święta niepodległości wycieczka Niemców gdańskich w liczbie 400 osób. Uczestnicy wycieczki przybędą do stolicy specjalnym pociągiem. Wezmą oni udział w obchodzie i będą też świadkami dorocznej rewji wojskowej na placu Mokotowskim. (r)

## Przykładne współzycie Sowietów i Japonji.

Tokio, 30. 10. (PAT) Według doniesień prasy japońskiej, minister spraw zagr. Hirota zamierza po ostatecznym przejściu wschodnio-chińskiej linii kolejowej w posiadanie Mandżurji, poczynić starania, celem doprowadzenia do porozumienia granicznego między Związkiem Sowieckim a Mandżukuo. Specjalna mieszana komisja ma rozstrzygnąć wszystkie kwestje sporne.

Minister Hirota projektuje również stworzenie strefy zdemilitaryzowanej na granicach obu państw. Jak donosi prasa, Związek Sowiecki zgadza się podobno na powołanie mieszanej komisji granicznej, natomiast kwestja strefy zdemilitaryzowanej napotyka jakoby na poważne trudności.

# Nowe dekrety Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Warszawa, 30. 10. (tel. wł.) Wczoraj ukazały się dwa numery „Dziennika Ustaw“ (99 i 95), w których ogłoszono dalszych 21 dekretów Pana Prezydenta. W pierwszej grupie tych dekretów są rozporządzenia, związane z oddłużeniem rolnictwa, a więc: o ulgach w spłacie długu posiadaczy gospodarstw wiejskich oraz przedsiębiorstw i innych instytucyj rolniczych w bankach państwowych, o konwersyj i uporządkowaniu długów rolniczych, o obniżeniu zadłużenia gospodarstw rolnych z tytułu należności funduszu obrotowego Reformy Rolnej, o

wynagrodzeniu za nieruchomości wykupywane przymusowo lub przejmowane na własność państwa w wykonaniu reformy rolnej oraz rozporządzenia, nowelizujące dotychczasowe przepisy: ustawy z 24 marca 1934 i in.

W drugiej grupie znajdują się dekrety, poświęcone oddłużeniu samorządów, rozporządzenie o połączeniu Funduszu Bezrobocia z Funduszem Pracy, rozporządzenie o nowelizacji sądów pracy i o ubezpieczalni społecznej. Pozostałe wreszcie dekrety dotyczą częściowo spraw wojskowych, częściowo zaś spraw

różnych, jak: rozporządzenie o komunalnych kasach oszczędności, o ustalaniu nazw miejscowości i o numeracji nieruchomości, o własności lokali oraz o sprzedaży itd.

W dniu dzisiejszym t. j. dnia 30 bm. ukaże się jeszcze jeden numer „Dziennika Ustaw“ z dekretami Prezydenta. Ma to być 8 dekretów w sprawach mniejszej wagi.

Będą to ostatnie przed sesją sejmową rozporządzenia z mocą ustawy, wydane na podstawie pełnomocnictw. (r)

ponją dokonuje się podział wpływów: „Tokio otrzyma wolne ręce na Dalekim Wschodzie, podczas gdy Sowiety będą miały „carte blanche“ (białą kartę) w Azji Centralnej (w Turkestanie chińskim, Afganistanie, Persji i Indjach). Anglicy zapłacą kosztą tej kombinacji“. Władywostok, jako obiekt pożądań ja-

pońskich i rosyjskie okno na Pacyfik już ma nie interesować obydwóch przeciwników. „New York Times“ taki mu wystawia nekrolog: „Władywostok, metresa wschodu, ośrodek spekulacji światowej, militarnej, politycznej jest tylko starym portem na Oceanie Spokojnym z czasów rewolucji, zapomniana-

nym przez plan pięcioletni... Dawna chwala Władywostoku zginęła, pozostało tylko miasto o sławnej przeszłości, zubożalej teraźniejszości i ciemnej przyszłości“.

Czy o takie miasto warto toczyć bój na śmierć i na życie? Czy nie wygodniej podzielić strefy interesów, które



























